

**Opinia**  
**dotycząca projektu rozporządzenia Ministra Środowiska**  
**zmieniającego rozporządzenie**  
**w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne**  
**z dnia 19 kwietnia 2006 r.**

Słonka *Scolopax rusticola* jest gatunkiem, którego liczebność w Polsce nie została dobrze rozpoznana. Wszelkie ornitologiczne badania terenowe wskazują na systematyczny spadek jej liczebności. Wpływ na ten stan ma zapewne obniżanie się poziomu wód gruntowych i zanikanie leśnych terenów podmokłych, a co za tym idzie zmniejszenie się powierzchni odpowiednich dla tego gatunku biotopów lęgowych.

Poniżej ustosunkowaliśmy się do argumentów przemawiających za przywróceniem wiosennego odstrzału słonek.

#### 1. Lęgi słonek

To, że gatunek wyprowadza regularne dwa lęgi nie świadczy o wysokim ich efekcie. Do chwili obecnej nie opracowano metod wiarygodnej oceny efektów lęgów słonki. Wszystkie gatunki ptaków, które gniazdują na ziemi ponoszą ogromne straty na skutek drapieżnictwa ze strony lisów, jenotów, kun i innych, których liczebność (z czego doskonale zdaje sobie sprawę środowisko łowieckie) znacząco wzrosła w ostatnich latach. W związku ze wzrostem dostępności terenów podmokłych, na skutek przesuszenia terenów leśnych, straty wynikające z drapieżnictwa prawdopodobnie są jeszcze większe niż dawniej.

#### 2. Polowanie w okresie wczesnowiosennym

Argument, że proponowany termin 15 IV-10 V nie wpływa na strukturę populacji i efekt rozrodczy jest zupełną niedorzecznością. Jest to bowiem okres, kiedy ptaki przystępują do pierwszego, najważniejszego lęgu. U większości gatunków ptaków, które wyprowadzają dwa lęgi, liczba par przystępująca do drugiego lęgu jest niższa, a wielkość lęgu mniejsza niż w lęgu pierwszym. Literatura podaje, że słonki w Polsce do lęgów przystępują w kwietniu, a drugi lęg jest raczej sytuacją wyjątkową niż normą (Czyż 2004). Zwiększona intensywność toków na przełomie czerwca i lipca może wynikać po prostu z korzystniejszych warunków atmosferycznych (ciepłe noce).

#### 3. Pozyskiwanie samców w okresie wiosennych polowań

Strzelanie na tokach do samców powoduje zaburzenia naturalnej strategii rozrodu tego gatunku (podobnie jak w przypadku cietrzewi czy głuszców). Odstrzelwane są samce odgrywające najważniejszą rolę w populacji. Ma to zasadniczy wpływ na liczbę zapłodnionych samic.

Już prof. Jan Sokołowski w „Ptakach Ziemi Polskiej” – książce wydanej w 1972 roku, apelował o zaprzestanie odstrzału słonek. Zauważył również stale pogarszające się warunki środowiskowe dla tego gatunku.

Trudno zgodzić się z argumentem, że wiosną pozyskiwane są tylko samce. Skąd ta pewność? Dlatego, że uczestniczyły w ciągu? W żadnym z przewodników do rozpoznawania ptaków nie są podawane różnice w wyglądzie pomiędzy samcem a samicą. Czy zatem rzekome 99% to oznaczanie na podstawie głosu godowego a następnie odstrzałe takich osobników?!

#### 4. Narodowa tradycja

Podpieranie się tym, że polowania na słonki są polską narodową tradycją nie jest chyba właściwym argumentem – polowania na cietrzewia i głuszca (gatunki wymierające) również było tradycją. Gatunki te znajdują się obecnie w Polsce na krawędzi zagłady.

#### 5. Wielkość odstrzału i terminy polowań w innych krajach europejskich

Proponowany termin polowań to strzelanie do ptaków lęgowych. Ciągi słonki są niczym innym jak tylko jednym z elementów rozrodu tego gatunku. Podawanie argumentu, jakoby we Francji czy Włoszech i innych krajach pozyskiwało się duże ilości słonki nie jest dla nas argumentem przemawiającym za wiosennym odstrzałem. Wg danych zgromadzonych przez ornitologów europejska populacja słonki (bez Rosji) liczy 500.000-1.000.000 par. Zaznaczają się więc bardzo istotne dysproporcje pomiędzy tymi danymi a podawanymi w uzasadnieniu. Należy rozumieć, że odstrzał np. we Francji 1.000.000 osobników dotyczy ptaków przelotnych. W przeciwnym wypadku równałoby się to z likwidacją krajowej populacji (100.000 do 300.000 par - Czyż 2004). Również marcowe terminy polowań dotyczą raczej ptaków przelotnych niż lęgowych. Jednocześnie należy zauważyć, że w uzasadnieniu nie podano wielkości odstrzału dla żadnego, z krajów, gdzie poluje się na słonki wiosną – to chyba nie jest przypadek. Wielkość krajowej populacji można ocenić bardzo szacunkowo na maksymalnie 30.000 do 40.000 par, przy założeniu, że jest to gatunek nieliczny (wg Tomiałowicza i Stawarczyka 2003). Przy czym pojęcie pary lęgowej jest w tym przypadku bardzo względne (jeden samiec kojarzy się z kilkoma samicami). Odstrzelenie zatem 8.000 najwartościowszych samców może mieć bardzo negatywne skutki. Dodać jeszcze trzeba, że w Polsce notuje się wyraźny spadek liczebności tego gatunku (Tomiałowicz i Stawarczyk 2003). We Francji zauważono znaczny spadek liczby zimujących osobników spowodowany nadmiernymi polowaniami (Czyż 2004).

#### 6. Monitorowanie stanu populacji przez myśliwych

Z naszych kontaktów z nadleśnictwami wynika, że koła łowieckie traktują inwentaryzację zwierzyny łownej lekceważąco i podają wyniki mocno odbiegające od rzeczywistości. Dlaczego w przypadku słonki miałyby być inaczej?

Postulujemy, aby najpierw przeprowadzona została rzetelna ocena sytuacji gatunku dotycząca aktualnej liczebności i jej trendów. W tym celu powinny zostać przeprowadzone badania przez zespoły naukowe.

Podsumowując opinia Towarzystwa Przyrodniczego „Bocian” na temat przywrócenia wiosennych polowań na słonki jest negatywna.

#### *Literatura:*

Czyż S. 2004. w: Poradnik ochrony siedlisk i gatunków Natura 2000 – podręcznik metodyczny. Ptaki (część II).

Tomiałowicz L., Stawarczyk T. 2003. Awifauna Polski. Rozmieszczenie, liczebność i zmiany.